

Sygn. akt V KS 29/21

POSTANOWIENIE

Dnia 26 listopada 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Andrzej Stępka

po rozpoznaniu w dniu 26 listopada 2021 r. na posiedzeniu bez udziału stron
sprawy H. P. oskarżonego z art. 212 § 1 k.k.

skargi obrońcy oskarżonego

na wyrok Sądu odwoławczego - Sądu Okręgowego w P.

z dnia 14 lipca 2021 r., sygn. akt XVII Ka (...),

uchylającego wyrok Sądu Rejonowego w W.

z dnia 11 marca 2021 r., sygn. akt II K (...)

- i przekazującego sprawę temu Sądowi do ponownego rozpoznania,
na podstawie art. 539e § 2 *in principio* k.p.k.

postanowił

I. oddalić skargę;

**II. kosztami sądowymi postępowania skargowego obciążyć
oskarżonego.**

UZASADNIENIE

Oskarżyciele prywatni P. S. i L. S. oskarżyli H. P. o popełnienie na ich szkodę przestępstwa z art. 212 § 1 k.k.

Wyrokiem z dnia 11 marca 2021 r., w sprawie II K (...), Sąd Rejonowy w W. uniewinnił oskarżonego od zarzutu popełnienia tego czynu. Po rozpoznaniu apelacji wniesionej przez pełnomocnika oskarżycieli prywatnych, Sąd Okręgowy w P., Wydział XVII Karny - Odwoławczy, wyrokiem z dnia 14 lipca 2021 r., w sprawie o sygn. akt XVII Ka (...), uchylił zaskarżony wyrok i sprawę przekazał do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu w W..

Skargę od zapadłego w postępowaniu odwoławczym wyroku wniósł obrońca oskarżonego H. P., zarzucając naruszenie przepisu art. 439 § 1 pkt 7 k.p.k. poprzez wydanie orzeczenia, w którego treści zachodzi sprzeczność uniemożliwiająca jego wykonanie. Uzasadniając ten zarzut obrońca podniósł, że art. 439 § 1 pkt 7 k.p.k. „wiąże bezwzględne skutki w postaci uchylenia orzeczenia ze sprzecznością w jego treści uniemożliwiająca jego wykonanie. Chodzi tu zatem o sytuację, w której zaistnieją kumulatywnie oba elementy, o których mowa w przepisie. Po pierwsze zaistnieje sprzeczność wyroku, po wtóre będzie to taka sprzeczność, która uniemożliwia, a nie jedynie utrudnia jego wykonanie”.

W konkluzji obrońca oskarżonego wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu w P. do ponownego rozpoznania w postępowaniu odwoławczym.

W odpowiedzi na skargę pełnomocnik oskarżycieli prywatnych wniósł o jej oddalenie jako bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Skarga okazała się niezasadna i należało ją oddalić.

Zgodnie z art. 539a § 1 i 3 k.p.k. skargę na wyrok sądu odwoławczego uchylający wyrok sądu I instancji i przekazującego sprawę do ponownego rozpoznania można wnieść, gdy wydanie na etapie postępowania apelacyjnego orzeczenia o charakterze kasatoryjnym naruszało art. 437 k.p.k. lub też, gdy przy wydaniu tego orzeczenia wystąpiła bezwzględna przyczyna odwoławcza z art. 439 § 1 k.p.k. Z treści powyższych przepisów wynika, że rozpoznanie skargi musi ograniczać się do zbadania, czy zachodzi tzw. bezwzględna przyczyna odwoławcza z art. 439 § 1 k.p.k., albo czy sąd odwoławczy uchylił wyrok mimo braku formalnych przeszkód określonych w art. 454 k.p.k. do wydania wyroku zmieniającego oraz czy jest konieczne przeprowadzenie w całości przewodu sądowego (art. 437 § 2 *in fine* k.p.k.). Przedmiotem kontroli w tym postępowaniu jest więc jedynie stwierdzenie, czy uchylając wyrok sądu pierwszej instancji z przekazaniem sprawy do ponownego rozpoznania, sąd odwoławczy kierował się podstawami wydania wyroku kasatoryjnego wskazanymi w art. 539a § 3 k.p.k. oraz czy takie rozstrzygnięcie było w konkretnej sprawie konieczne.

Natomiast niedopuszczalne jest, aby Sąd Najwyższy w trybie art. 539a k.p.k. ponownie, samodzielnie ocenił, czy zachowanie oskarżonego wyczerpuje znamiona czynu zabronionego, doszedł do odmiennych wniosków i z tego powodu uchylił zaskarżony wyrok (*zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 10 lutego 2017 r., IV KS 6/16, LEX nr 2204960*).

Sąd Najwyższy w postępowaniu wywołanym wniesieniem skargi na wyrok sądu odwoławczego nie może więc oceniać, czy zaistniały merytoryczne podstawy określone w art. 454 k.p.k. do wydania wyroku zmieniającego – nie jest bowiem władny na podstawie przepisu art. 539a § 1 k.p.k. do oceniania materiału dowodowego przedstawionego w sprawie – rozpoznanie sprawy w tym zakresie należy bowiem do sądów powszechnych. Interwencja Sądu Najwyższego w ten zakres orzekania stanowiłaby naruszenie ich kompetencji do rozpoznania sprawy. Tak też w tym przypadku nie może on ocenić, czy wnioski wysnute przez sąd odwoławczy na podstawie zgromadzonego i ujawnionego w sprawie materiału dowodowego są zgodne z zasadą prawdy materialnej.

W pierwszej kolejności należy zauważyć, że nie do końca czytelna jest myśl przyświecająca autorowi niniejszej skargi wywodzącemu zaistnienie bezwzględnej podstawy odwoławczej z art. 439 § 1 pkt 7 k.p.k. W jego ocenie, kwestionowany wyrok kasatoryjny Sądu odwoławczego zawiera istotne sprzeczności uniemożliwiające jego wykonanie, gdyż „winien być sformułowany w taki sposób, aby zarówno dla stron, jak i Sądu I instancji, możliwym było zastosowanie się do wytycznych i wskazań”. W dalszej kolejności obrońca przystąpił do częściowej oceny zebranych w sprawie dowodów i czyni założenie, iż niektórych ustaleń Sąd nie może czynić – skrótowo rzecz ujmując - z uwagi na zakaz ustawowy.

Rozpoznając wniesioną skargę Sąd Najwyższy stwierdza, że jest ona chybiona, zaś stanowisko skarżącego wynika z błędnej analizy przepisów regulujących postępowanie odwoławcze, zwłaszcza w kontekście art. 437 § 2 *in fine* k.p.k.

Sąd odwoławczy częściowo uznał zarzuty podniesione w apelacji pełnomocnika oskarżycieli prywatnych za trafne i postąpił zgodnie z treścią powyższego przepisu. Wskazał, że zgodnie z treścią art. 437 § 2 k.p.k., uchylenie orzeczenia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania może nastąpić

wyłącznie w wypadkach wskazanych w art. 439 § 1 k.p.k., art. 454 § 1 k.p.k. lub jeżeli konieczne jest przeprowadzenie na nowo przewodu w całości. Natomiast jak stanowi art. 454 k.p.k., sąd odwoławczy nie może skazać oskarżonego, który został uniewinniony w pierwszej instancji lub co do którego w tej instancji umorzono postępowanie. Przepis ten określa reguły *ne peius*, które ograniczają reformatoryjne orzekanie sądu odwoławczego w wypadku wniesienia zasadnej apelacji na niekorzyść oskarżonego. W konsekwencji sąd odwoławczy nie może zmienić zaskarżonego wyroku na niekorzyść oskarżonego, a zatem uznać jego winy i skazać. Z uwagi na te reguły musi wyrok uchylić i przekazać sprawę do ponownego rozpoznania sądowi pierwszej instancji, gdyż dopiero ten sąd może wydać rozstrzygnięcie po przeprowadzeniu postępowania dowodowego. Taka właśnie sytuacja procesowa zaistniała w niniejszej sprawie, gdyż przepisy prawa obligowały ten Sąd do uchylenia wyroku Sądu I instancji.

Sąd Okręgowy w P. w wystarczająco jasny sposób dał do zrozumienia, że sprawa powinna być rozpoznana ponownie, zaś przewód należy powtórzyć w całości. Z wyrażonego przez Sąd odwoławczy stanowiska niewątpliwie wynika, że w chwili obecnej dowody mogą wskazywać na winę oskarżonego. Należy więc podzielić pogląd tego Sądu, że wskazane jest, by to Sąd I instancji przeprowadził postępowanie dowodowe i poddał ocenie zarówno na nowo przeprowadzone dowody, jak i te już istniejące w sprawie. Tylko takie rozwiązanie zapewnia pełną realizację zasady bezpośredniości i będzie zgodne z art. 454 § 1 k.p.k. W tym przypadku ocena materiału dowodowego dokonana przez Sąd odwoławczy prowadziłaby do stwierdzenia potrzeby skazania oskarżonego. Z analizy treści uzasadnienia wynika przy tym, że podstawą uchylenia wyroku sądu I instancji nie była wyłącznie sama tylko możliwość wydania takiego wyroku w ponownym postępowaniu przed sądem pierwszej instancji, a realne przekonanie o winie oskarżonego.

Mając powyższe na względzie na podstawie art. 539e § 2 k.p.k. postanowiono jak w części wstępnej orzeczenia. Rozstrzygnięcie co do kosztów postępowania znajduje uzasadnienie w treści art. 539f k.p.k. w zw. z art. 527 § 2 k.p.k.

